KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Czerwca. — Rok 1844. Czwartek. № 162. Jutro, Ś. Aloizy. Początek Lata.

X. Józef *Turczyński*, Administrator Kościoła w mieście Wierzbniku, 11go b. m. mianowany przez Radę Admin: Proboszczem tegoż Kościoła. — Ś. p. Karolina z Górskich *Wodzińska* testamentem swym przeznaczyła zł. 1000 czyli Rsr: 150 do rozdania między 20 ubogich w równych częściach po zł. 50 dla każdego. Summa ta od daty śmierci Testatorki złożona w Banku, powiększona o Rsr: 10 k. 20 procentem przez Bank zapłaconym, rozdaną została przez Radę główną opiekuńczą zakładów dobroczynnych między 21 osób, do nędzy przywiedzionych lub potrzebujących wsparcia, aby się od niej zasłonić, a nieszukających zasiłków w żebractwie. Z tego dobroczynnego legatu otrzymało wsparcie 6 Wdów po Urzędnikach bez emerytury pozostałych; 7 osób niemających czem utrzymać dzieci swoich; 7 osób w wieku nader podeszłym a niegdyś w dobrym bycie żyjących; jeden młody były Urzędnik przez nagłą utratę wzroku, wszelkiego sposobu utrzymania pozbawiony. — Onegdaj wieczorem w Kościele Świętego Krzyża po pięknej i do okoliczności zastosowanej przemowie, JW. JX. *Kotowski*, Pierwszy Prałat Metrop: Warsz:, Nominat Sufragan Łowicki, w obec licznego grona Osób Wojskowych i Cyw:, religijnie pobłogosławił ślub małżeński Szanownej Parze, W. Alexandr: *Rakint* Kawalerowi, Sztabs-Kapitanowi Jener: Sztabu czyn: armji, i Wiktorji Hrabiance *Ostrorog*. Grono zaproszonych Gości po ślubie, udało się do Matki Nowozaślubionej. — Onegdaj w Sali posiedzeń Rządu Guber: *Mazow:* odbyły się roczne wybory Towarzystwa Wyścigów konnych, zagajone przez JW. *Łaszczyńskiego* Gubernatora Cywilnego pod prezydencją JW. Józ: *Glinki*. Stosownie do ustawy wyścigów, wychodziło 2ch Członków Dyrekcji i 3ch Członków Komitetu. W miejscu wychodzących, Członkowie większością głosów sekretnych wybrali, do Dyrekcji: JJWW. Hr: And. *Zamojskiego* i Józ: *Glinkę*; do Komitetu JW. i W. Hr: Leona *Łubieńskiego*, Ed: *Szydłowskiego* i Fr: *Kochanowskiego*. — Wczoraj rozstała się z tym światem, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56, Marjanna z Piątkowskich *Tomaszewska*. Pozostały Mąż wraz z pogrążonemi w żalu Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportacją ciała, jutro z Kaplicy OO. Bernardynów na smętarz Powązkowski o go: 5ej po połud: odbyć się mającą. — Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, małą tylko jeszcze posiadając ilość exemplarzy dzieła p. t. *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli Historja naturalna dokładnemi rycinami objaśniona przez *Reichenbacha*, przekład P. E. *Leśniewskiego* (2 tomy i atlas z blisko 1000 kolorowanych figur), ma zaszczyt donieść, iż z powodu wyłożonych na wydanie tego dzieła dużych kosztów, odtąd takowe sprzedawać będzie po cenie podwyższonej zł. 80. Wszakże prędki pokup tej, jakkolwiek po miernej cenie sprzedawanej, jednakże kosztownej książki, nastręcza księgarni przekonanie, iż prawdziwą wartość mające dzieła u światłej naszej Publiczności, zawsze znajdą zaszczytne przyjęcie. — Handel galanteryjny Edw: *Hudschon* przy ulicy Krakow: Przed: na przeciw Dobroczynności Nr 440, odebrał rużne towary zagraniczne, a mianowicie: Żyrandole, Świeczniki ścienne, Kandelabry, Wazony, Filiżanki porcelanowe francuzkie, Figury porcelanowe saskie i inne (antique), Figury mitologiczne, Flakony, Kielichy i Dzbanki szklanne kolorowe, Dzwonki bronzowe, i szklanne z podstawkami; rużne Bronzy, Bižuterje, Tualety mahoniowe, palisandrowe, ozdobne z rekwizytami, Pudełka rużne do rękawiczek, Lalki pięknie ubrane rużnej wielkości, Pomady, Perfumy i Mydło rużne, Saszety *afrykańskie* świeże (Sachet aux fleurs d'Afrique), rużne piękne przedmioty porcelanowe i alabastrowe do ubierania stolików, Noże stołowe angiel:, Scyzoryki, Nożyczki i Tabakierki piękne, Brzytwy ang: prawdziwe, Etażerki do fajek, Cybuchy tureckie, Bursztyny, Fajki, Laski, Trzciny modnie oprawne, Puljaresy i Sygarniczki. W tym handlu jest skład Pasków patentowych B. *Goldszmidt*; także dostać można Papieru na muchy. —

W Drukarni pod firmą J. *Dietrich* przy ulicy Miodowej Ner 491, iak w roku zeszłym tak i w bieżącym, dostać można rozmaitych *Tabel* i *Kwitarjuszów gospodarskich i leśnych.* — Ogłasza się prenumerata na Noworocznik Lubelski pod tyt: *Fiiołek na rok 1845*, zebrany przez Z. S.......ą; prenumerować można w znaczniejszych Księgarniach Warsz:, w Drukarni pod firmą J. *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej Nr 543, u S. *Artzta* w Lublinie przy ulicy Krakowskie Przedm: i u Osób uproszonych, które zbieraniem prenumeraty zaiąć się raczyły. Cena biletu zł. 6 gr. 20. — Wczoraj w W. Teatrze w *Jeziorze Wieszczek* przywołani, JPP. *Turczynowiczowie*, po nowym dwuosobowym tańcu ułożonym przez JP. *Turczynowicza;* po przedostatnim akcie JPanna Paulina *Riwoli* i JP. *Dobrski*, i Ciż po 2-kroć po ukończeniu. Wczorajszy wieczor przez grono Gości nader przyiemnie w Salach Redutowych przepędzony, rozwiązał stanowczo zagadnienie: czy *Maskarady* udawać się mogą w czasie lata? 600 osób zebrało się na tę zabawę; Masek było kilkadziesiąt, a chociaż w ich liczbie dwie zdawały się być *głuchoniememi* (bo nie przemawiały do nikogo, ani nie chciały słuchać mów niczyich), reszta okazała się bardzo rezolutną, a intrygowaniem wzbudzała ciekawość. Dobry humor trwał ciągle, szczególniej w Teatrze Rozmaitości, ktory napełnił się prawdziwie z górą, bo i na Paradyzie było pełno. Gdy powrócono do Sali, wielu opuźniaiących się przybyło ieszcze, i salon ożywił się znaczniej. Masek charakterystycznych nieuważaliśmy wcale. Zjawiły się wszakże 3 iakby Panny młode, uprzedzaiące wróżby wianków *Świętoiańskich*, Elegant z długiemi włosami i ogromnym nosem, Para *wieśniacza* której Kawaler zaraz na wstępie powitał towarzystwo niskim *padem do nóg*, bo pośliznąwszy się na posadzce, legł prawie iak długi. Domin było kilkanaście bardzo ozdobnych; czerwone, zielone, rozowe, błękitne, czarne etc., rywalizowały o pierwszeństwo stroiu. O godzinie 1szej rozstąpiły się gruppy, a ochoczy Mazur wykonany przez Artystów baletu w kostiumach *Krakowskich*, zadowolił wszystkich obecnych. Bawiono się ieszcze po nim, prawdziwie do *dnia białego*. W ogólności mówiąc, Maskarada wczorejsza chociaż z natury *letnia* (bo w lato przypadła) *zimną* przecież nie była. Po zawsze z upodobaniem przyjmowanej Krotochwili *Indjana*, przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski* 2-kroć; po Tańcu zwanym *el Olano*, JPanna Anna *Straus*, po Tańcu zwanym *Szot*, JPP. *Krzesiński* i *Popiel*.

Anglja. — W *Londynie* kursuie prośba do Parlamentu, aby prosić Królowę o ułaskawienie uwięzionych Repealistów w *Dublinie*

Francja. — Zamiast na festyn, Król 8go b. m. zaprosił uczestników wystawy do *Wersalu* na widowisko sceniczne, złożone z wyiątków ulubionych oper. Zaproszono około 1500 osób: Rzemieślników, Artystów, Deputowanych, Parów i Dyplomatyków. Od w pół do 6tej sala herkulesowa zaczęła napełniać się gośćmi, około 7ej otworzono wejście do teatru. Każdy zaiął mieysce podług upodobania, tak, iż Parowie pomieścili się na parterze, Rzemieślnicy w najcelniejszych lożach, drudzyważ nazbyt skromnych ubiorach. Jednego z nich z powodu nieprzyzwoitego ubrania pewnoby z sali wyproszono, gdyby nie miał w pętlicy złotego medalu zasługi za przemysł. Skoro ukazała się Rodzina Królew:, zgromadzeni wykrzyknęli: „Niech żyie Król! niech żyie Królowa!” Monarchini i Xiężniczka *Adelajda* były iedynemi Damami z rodziny Królews:. Zaproszono oraz Małżonki Ministrów, Posłów zagranicz: i Damy Dworu. Marszałek *Soult* (Sult) nie znajdował się na tem widowisku; między gośćmi uważano Xcia *Syrakuzańskiego*. Wykonano 2gi i 3ci akt opery „Edyp z Kolonu” *Sachiniego*, 4ty akt Faworyty, 2gi i 3ci akt Niemej z Portici. Między aktami służba dworska obnosiła chłodniki. Król wyglądał bardzo dobrze. — P. *David* Konsul iener: w Rzeczypospolitej *Wenezuela*, przybył do *Hawru*. Przywiózł ratyfikacje traktatu handl: zawartego między Francją a tą Rzecząpospolitą. Rząd tameczny pozwolił Jenerałowi *Paez* b. Prezesowi Rzeczypospolitej przyiąć wielki Krzyż orderu legji honor: ofiarowany mu przez Króla Francu:. — Xżę *Nemours* (Nemur) 12go b. m. miał udać się do *Metz* dla zwiedzenia tamecznego obozu. Xżę *Joinville* (Żuewil) uda się do *Roszfor*, dla oglądania warowń,

broniących przystani. — Izba deputowan: zaraz za uchwaleniem kredytu na naprawę portów, zajmie się wnioskiem o koleiach żelaznych. — Sprawa *Marokańska* zaczyna być niepokoiącą, *Abdelkader* korzystaiąc z ogołocenia prowincji *algiers:* od wojska, które wymaszerowało do granicy marokańs:, stanął znowu na czele znacznej siły. Pod *Filipwil* Arabowie mieli wzniecić powstanie. — W *Hajti* ciągle trwa anarchja, Prezes *Herard* nieochybnie będzie zmuszony do złożenia urzędu. Zabrano depesze Konsula francu: i zamordowano majtka francuzk:. Admirał *Moges* (Moż) przedsięwziął środki dla udzielenia opieki osadnikom francu:. — Armja Marokańska dowodzona przez syna Cesarza, liczy teraz 15 do 20 000 ludzi, ale mało ma wojsk regularnych, tak iż korpus Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) liczący 8 do 10,000 Francuzów, dostatecznym będzie do oparcia się iej z pomyślnym skutkiem. Do *Oranu* wysłano iednak posiłki. — 9go b. m. orkan z ulewą niepamiętną nawiedził *Paryż* i okolice. Burza szczególniej znaczne zrządziła szkody w drewnianym pałacu wystawy; grad podruzgotał zbyt słabo zbudowany dach, a woda iakby z cebra lunęła na wystawione przedmioty; wszystkie towary modne, iedwabne, szale (między niemi ieden wartości 25,600 fr.), chustki, porcelana, kryształy, dywany i kosztowne meble, zostały skąpane lub przez grad zdruzgotane. Tak zwana galerja tkanin w pół godziny zamieniła się w kupę brudnych łachmanów; nie było bowiem w budynku wystawy podłogi, a gliniasta ubita ziemia rozmiękłszy się pod wodą na 2 stopy wysoką, zamieniła się w kałużę. Podczas burzy wiele osób schroniło się do budynku wystawy, a w tłoku kilka Dam omdlało, gdyby burza i zamięszanie trwały nieco dłużej, możeby i w tym tłoku postradano życie. Wypadek ten kilku Fabrykantów zrujnował do szczętu; ci chcą zapozwać Rząd o wynagrodzenie szkody. Cała odpowiedzialność iest ze strony Budowniczego, któremu przeznaczono pół miljona fr. na budowę gmachu wystawy, z oszczędności zaś nie wydał i 400,000 fr. a niepomyślał o zabezpieczeniu dachu. Kilku Fabrykantom, z powodu zniszczenia ich wyrobów zaginęła także nadzieia otrzymania medalów honorowych. Zdaie się, iż obmyślą, aby na przyszłość był murowany gmach wystawy. — Jenerał *Prym* i Hrabia *Kampuzano* przybyli do *Paryża*, pierwszy udaie się do *Londynu*. — Głoszą, iż Francja chce wspierać Hiszpanję w wyprawie przeciw *Marokanom*.

Niemcy. — Wielki Xżę *Badeński* 10go b. m. udał się do *Interlaken* do Szwajcarji. — Hrabia *Ditrichstejn* Poseł Austrjacki w Bruxelli, mianowany Posłem w Londynie. — Cesarz *Austrjacki* w połowie Sierpnia ma udać się do Tryestu. — Gazety *Szlązkie* donoszą, że *Prisznicowi* dodano Lekarza, aby miał dozór nad leczeniem wodą w *Grefenbergu*.

Turcja. — Sułtan 25go z. m. odpłynął fregatą parową *Esfery Dszedid* z stolicy, przy huku armat floty i baterji nadbrzeżnych. Statki będące na *Bosforze* wywiesiły swoie flagi i umieściły osadę. Wielki Admirał (Kapudan Basza) osobiście dowodził fregatą parową. W orszaku Monarchy znajdują się: iego Brat *Abdul Azi*, Wielki Seraskier i Marszałek Weraja *Ryza* Basza, Wielki Admirał *Halil* Basza, Gubernator *Topchany Mehmed Ali* Basza i kilku Jenerałów i Dygnitarzy. Część orszaku znajduie się na towarzyszącym fregacie parostatku *Eregli*. Sułtan udaie się do *Ismid*, *Brussy* i *Dardanellów*. — *Talaat* Efendi Poseł nadzwyczajny przy dworze *Pruskim*, otrzymał godło urzędnika 2ej klassy. — Wice-Król *Egiptu* miał postanowić założyć kanał przez międzymorze *Suez*. — Czarnogórcy zrabowali karawanę z *Hercegowiny* i wymordowali Turków; Władyka iednak kazał napastników ukarać i przyrzekł zadosyć uczynienie.

Włochy. — Pojmano iuż 2ch rabusiów którzy mieli udział w złupieniu dyliżansu pod *Terraciną*.

Rozmaitości. — Kiedy u nas codziennie prawie przez całą teraźniejszą trzecią część wiosny deszcze padały, w *Anglji* tej wiosny panuie taka *susza* iakiej od lat 60ciu nie pamiętaią. — Pan *Barmon* mieszkaniec *Lugdunu*, przekazał iednemu z paryzkich Bankierów 10,000 fr:, które maią być własnością tego, kto słusznemi dowodami zbiie iego dowodzenie: że słońce obraca się koło ziemi, że nasz planeta ciągle podnosi się i spuszcza się perpendykularnie, czyli że iego ruch iest wzno-

szących się i opadaiącym; że w powietrzu iest punkt oparcia się, który P. *Barmon* wynalazł i dowiódł, że wszelkiego rodzaiu aerostaty mogą być podług woli kierowane w powietrzu. Pracuicie Uczeni!!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wielopolski Alex: Hr. z Xiąża; Lasocki Ob: z Czernika; Szlubowski Ant: Dz: z Radzynia; Zaborowski Walen: Dz: z Zaborowa; Orzeszko Dz: zG. Grodzień:.

DONIESIENIA.

Podpisany Fabrykant zamieszkały w Warszawie przy ulicy Piwnej Nro 112. w domu po Marcinkankach, posiadaiąc praktyczne i dokładne za granicą powzięte doświadczenie, przedsięwziął wyrabiać z przędzy lnianej na sposób naylepszych hollenderskich, rozmaite PŁÓTNA, OBRUSY, SERWETY i RĘCZNIKI; ośmiela się przeto upraszać Szano: Posiadaczy Dóbr Ziemskich, by mu na wspomnione Wyroby, Obstalunki wraz z przędzą łaskawie nadesłać raczyli, które najakuratniej uskutecznić przyrzeka.

Hieronim *Cyps* (Zips).

Podpisany otrzymawszy ASSYGNACJĘ na zł. 1600 od Jerzego *Berner* w Nieszawie, do Domu Handlowego pod firmą *Wincenty Sommer* w miejscu, takowa zaginęła mu w drodze; którą (z powodu innej już wypłaconej Assygnacji) iako niemaiącą żadnego znaczenia, niniejszem umarza. *Ludwig Klotz z Stethna.*

POWÓZ dawnym fasonem, familijny, do użycia zdatny, oprócz osłabionych kół nawet mocny, za zł. 500. — Dwa orzechowe, ozdobne, na urząd robione ŁÓŻKA, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1077 lit: B. ulica Graniczna, na dole, na prawej stronie.

Jest do nabycia para KONI anglezowanych, cugowych, maści gniadej, rasy Meklemburgskiej, po lat 6 maiące, przy ulicy Nalewki Nro 2235, w Koszarach konno-Artyler:, wprost Rajtszuli, gdzie Pożarna Komenda. Wiadomość u Rządcy Koszar *Hryszkiewicza.*

D. 18 b. m. zgubiony został PULJARES czerwony, w którym znajdowało się: Rewers za Piwo od Staroz: Gedali Dyament, Rewers przez Abraama Loubla wystawiony za wybrane Piwo, Kontrakt na dostawę Jęczmieniu P. Bilemu, Wexel Bucholtza na rzecz podpisanego na zł. 50, i Książka Legitym:, i t. p. papiery. Znalazca raczy oddać pod Nr 2932 przy ul: Solec na 1sze piątro, za nagrodą zł. 10. Herszek Moszkowicz *Bernfus.*

Z powodu wyiazdu za granicę, są do sprzedania z wolnej ręki od godz: 10 do 1ej i od 3ej do 6 po połud:, przy ul: Sto Krzyzkiej w kamienicy Dzieciątka Jezus na 1m piątrze, w 1szej sieni od Aptéki, garnitury MEBLI mahoniowych i iesionowych, w dobrym zupełnie stanie, Łóżka, Tualeta, Stolik do pisania, 2gi do gry, Szafy mahon: i iesionowe, Szafa do kąpieli, Zwierciadła duże z konsolami, Lampy różne, Bielizna stołowa, Dywany, Naczynia miedziane kuchenne, i różne inne przedmioty.

Komis: Adm: Cyr: 4, 5 i 6. W skutku uchwały Rady Familijnej, zawiadamia interesowaną Publiczność, iż d. 9/21 b. m. o godz: 3 z połud:, w domu Nr 716 przy ulicy Leszno, odbędzie się sprzedaż wszelkich RUCHOMOŚCI i Sprzętów Gospodarskich, po ś. p. Fryderyku Dittmarsch pozostałych, a to na rzecz SSrów po tymże. *Paniewski.*

D. 18 b. m. zgubiono PULJARESIK mały, w nim znajdowało się zł. 220 papierami bankowemi. Znalazca raczy oddać pod Nr 441 na 3cie piątro, na Krako: Przedm:, a otrzyma nagrody zł 20.



Z przyczyny wyiazdu, są do zbycia 2 KLACZE, po lat 6 maiące, zdatne pod wierzch lub do zaprzęgu; widzieć ie można codziennie od godz: 3ej po południu w domu Nr 1261 przy ul: Nowy-świat.



D. 16 b. m. o godz: 11 wieczorem, SUCZKA mała, biała, z szpiców, uszy żułtawe, sierść długa, ogon kiciasty, i po sobie blado żułtawe odmiany maiąca, zabłąkała się; uprasza się uprzejmie Znalazcy, aby ią pod Nr 486 A, przy ulicy Miodowej, do Magazynu Stroiów oddać raczył, za nagrodą; nadmienia się, że żadnej przyiemności z niej mieć nie będzie.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473

Kompletnie usposobiony PIWOWAR i Gorzelany, który tu w kraiu kilka Gorzelni na najnowszy ulepszony sposób urządził, życzy się umieścić od 1go Lipca r. b. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połud: 19.

TEATR WIELKI. Jutro, 18ty raz *Dżytana.* — Dziś, w Rozmaitości, przed nową Krotochwilą *Po Maskaradzie*, z powodu słabości JPani *Estelli*, zamiast *Panny Mężatki*, będą 31szy raz *Damy* i *Huzary.*

Dziś w Ogrodzie na Działyńskiem, ostatni raz TERCET z Czeskiej Pragi (połączony) grać będzie.

Dziś, Jutro i Poiutrze, na Pradze w Ogrodzie Kosińskiego, ieżeli pogoda posłuży, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie; a w razie niepogody, w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ul: Krak: Przedmieście.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielań: Nr 609, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z mizerją, Węgórz po tatars:, Sandacz, Szczupak, Lin, Karaś, Okoń z sosem, Zupa rybna i rakowa, Chłodnik, Kotlety rybne, Kurczęta, Raki, etc.